

Umarł, lecz żyje nadal

Lekarze nie lubią mówić o cudach, ale w przypadku Anthony'ego Yahle'a innego wyjaśnienia nie ma. O zdarzeniu poinformowały takie media jak: CBS News, ABC News, Fox News, Daily News.



Melissa, żona Tony'ego, obudziła się w nocy i zauważyła, że jej mąż ma nierówny oddech. Ich 17-letni syn przeprowadził na ojcu sztuczne oddychanie. W szpitalu serce Tony'ego przestało bić. Personel medyczny kilkakrotnie przeprowadził elektrowstrząsy. Serce zaczęło bić w tempie 1-2 uderzenia na minutę. Jednak później zatrzymało się na dobre.

W Kościele Chrystusa w Bellbrook, do którego chodził Tony z rodziną, panowało milczenie. Uszy wszystkich były nastawione na wieści ze szpitala. Ludzie modlili się. Zdarzenie miało miejsce 5 sierpnia 2013.

Lekarze z Kettering Medical Center w Kettering, w stanie Ohio, wyczerpali wszystkie medyczne możliwości ratowania życia. Po 45 minutach od chwili ustania pracy serca, Tony został uznany za zmarłego. Poinformowano o tym rodzinę i poproszono o obejrzenie zwłok. Wówczas syn Tony'ego wskazał na ojca i krzyknął: "Tato! Dzisiaj nie umrzesz!".

Po niedługim czasie serce Tony'ego zaczęło bić.

Tony jeszcze przez pięć dni znajdował się w stanie śpiączki. Potem jednak obudził się i kilka dni później wrócił do pracy.

Doktor Raja Nazir, kardiolog ze szpitala, powiedział: "Nazywam to cudem, bo czegoś podobnego jeszcze nigdy nie widziałem. Podzieliłem się tym doświadczeniem ze środowiskiem medycznym, ale nikt o czymś takim nigdy nie słyszał".

Na Facebooku, Tony złożył podziękowania: "Chciałbym podziękować wszystkim, którzy modlili się za mnie i za moją rodzinę przez te 12 dni. W tym czasie Bóg dokonał większej rzeczy niż potrafię to wyrazić. Nikt inny nie powie na ten temat nic innego, nawet lekarze, którzy mną się zajmowali, niż to, że była to Boża interwencja. Dzięki temu zdarzeniu zrozumiałem, że cuda mają miejsce. Nie ma medycznego wyjaśnienia na to co się stało. Jedynie to, że dokonał tego Bóg. To doświadczenie bardzo wzmocniło wiarę moją, wiarę mojej rodziny i wiarę każdego kogo znam".

Maciej Strzyżewski

Zaczerpnięte z: www.jadlodajnia.org

Autor: Maciej Strzyżewski

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl